Nr. 15. Mikołów, dnia 11 Kwietnia 1931 r. Rok VII

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

GAZETA MIKOŁOWSKA

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. Telefon nr. 6

To i owo.

Po Świętach.

Okres świąteczny tworzy zawsze pewną przerwę nietylko w zwykłej codziennej pracy ale i politycznej — politycy chętnie zapominają wśród ciszy domowej o rozgwarze politycznym, prasa zaś chcąc nie chcąc przystosować się musi do istniejących stosunków i dlatego też wiadomości polityczne są skąpe. W ślad za tym ogólnym spokojem i prasa świąteczna dostosowuje się do chwili.

Pisma polskie wszystkich kierunków w wydaniach świątecznych uderzyły w ton głęboko chrześcijański, podnosząc zasadę zwycięstwa Dobra nad złem, kłamstwem i fałszem. Mówiono przytem wiele o naszych tradycjach, o łączności ścisłej narodu polskiego z kościołem katolickim, o rozczulających serca obrzędach i zwyczajach wielkanocnych.

Jako katolicy możemy cieszyć się tylko, że choć jeden dzień w roku w Polsce jest taki, w którym stajemy wszyscy bez wyjątku w jednym szeregu i ożywieni wspólnem uczuciem, możemy mówić o tem, co nas łączy, pozostawiając na boku to, co nas dzieliło i dzieli...

Dobrze byłoby, by z tych nastrojów świątecznych, przynajmniej chociaż coś niecoś mogło pozostać w duszach na dzień powszedni...

Pogłoski.

Po powrocie Marsz. Piłsudskiego spodziewano się wielkich zmian w naszej polityce wewnętrznej. Jednak jak dotąd realnych faktów nie skonstatowano — krążą tylko pogłoski. Tak ostatnio pojawiła się pogłoska, że minister sprawiedliwości Michałowski ustąpi z zajmowanego stanowiska, również mówiono o wzywaniu prof. Bartla do Warszawy, pogłoski te jednak zostały zdementowane.

Niedobór budżetowy.

Obecnie ustalone są wpływy skarbowe za m. marzec, co pozwoli na dokładne określenie wysokości niedoboru w ubiegłym roku budżetowym 1930/31. Niedobór wyniesie, jak to już zapowiedział min. Matuszewski, przeszło 50 miljonów zł.

Dalsze rokowania o pożyczkę francuską.

Oczekiwany jest przyjazd do Warszawy przedstawiciel francuskich grup finansowych Creusot Schneider i Banque de Pays Bas celem przeprowadzenia ostatniej finansowej części rokowań o pożyczkę na budowę linji kolejowej Górny Śląsk — Gdynia. Rokowania te prowadzone będą w Ministerstwie Skarbu przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji.

Czy to możliwe?

Organ katolików niemieckich „Schlesische Volkszeitung" z dnia 5 b. m. pisze: „W Katowicach są już w toku przygotowania do uroczystości 3-go Maja. Na uroczystości te mają przybyć Prezydent Rzplitej, oraz kilku ministrów, których nazwiska nie zostały jeszcze wymienione. Różne komitety pracują nad tem, by nadać świętu charakter wielkiego wydarzenia. Jest rzeczą możliwą, że przy tej okazji dojdzie do zbliżenia między Korfantym i wojewodą drem Grażyńskim. Jak słyszymy, biskup Adamski już od pewnego czasu stara się usilnie o to, by w obozie polskim przywrócić znów pokój".

Pacyfikacyjną działalność J. E. księdza biskupa Adamskiego na terenie Śląska podkreślają i inne pisma niemieckie.

Co słychać zagranicą?

Nie udało się.

Sensacją dni świątecznych była inicjatywa rządu angielskiego, który wystosował zarówno do Berlina jak do Paryża zaproszenia o odbycie w Chequers wspólnej konferencji, mającej na celu omówienie szeregu najaktualniejszych problemów obecnej polityki europejskiej. Skwapliwa odpowiedź Niemców na zaproszenie i wyrażana chęć wyjazdu wypłynęła niewątpliwie celem pokrzyżowania planów Brianda, ponieważ Niemcy sądziły, iż uda im się w Londynie omówić sprawę unji celnej austrjacko-niemieckiej jeszcze przed wypowiedzeniem się w tej sprawie Ligi Narodów.

Półoficjalny komunikat agencji Wolffa dał nawet bardzo silny wyraz radości rządu niemieckiego z angielskiego zaproszenia. Natomiast w kołach paryskich przyjęto je dość chłodno i p. Briand odpowiedział odmownie, gdyż początek maja będzie okresem, w którym polityka francuska zbyt będzie zajęta nowemi wyborami prezydenta republiki oraz nadchodzącą sesją rady Ligi Narodów.

W związku z odmową Brianda angielski minister spraw zagranicznych Henderson jak i sam rząd angielski chcąc wycofać się z nieprzyjemnej sytuacji rokowania sam na sam z Niemcami zadecydowali odroczenie konferencji do dnia 5. czerwca. Odroczenie konferencji jest pierwszą oznaką zwycięstwa dyplomacji francuskiej.

Tego rodzaju załatwienie sytuacji, t. j. odroczenie całej konferencji umożliwi Briandowi energiczne wystąpienie przeciw unji celnej na Radzie Ligi Narodów i zapobiegnie próbom niemieckim, zmierzają-

cym do ubocznego załatwienia sprawy obejściem Genewy, gdzie do głosu przyszliby przedstawiciele także innych państw, należących do Rady Ligi.

Sytuacja Europy

Jeden z dzienników paryskich następująco ocenia obecną sytuację:

Za dwa lata wielkoświatowy kryzys gospodarczy będzie rozstrzygnięty na korzyść lub niekorzyść Europy.

Innemi słowy, Europy albo odzyska utracone od czasu wojny pierwszeństwo w świecie przy wzmocnieniu równowagi produkcji, handlu i kredytu, — albo równowaga ustali się poza Europą, a oznaczać to będzie, że weszła ona na drogę dekadencji. Rozgrywa się obecnie partja ostateczna. Wynik jej zależy od tego czy narody europejskie zechcą lub nie zdecydować się na wspólną pracę.

Jeżeli dyplomaci spędzą te dwa lata na wzajemnem podsycaniu niechęci narodów, Europa może pożegnać się z pokojem i dobrobytem.

——:o:——

Francja.

Kandydaci na prezydenta.

Kwestja kandydatów na stanowisko prezydenta republiki staje się coraz bardziej aktualna wobec zbliżającej się daty wyborów, które — jak wiadomo — odbyć się mają 13. maja. Wysuwa się różne horoskopy. Najprawdopodobniejszymi kandydatami są: prezes Senatu Doumer, minister Sprawiedliwości Leon Berard, senator Lebrun, minister Briand, prezes Izby Deputowanych Buisson, obecny minister Wojny Maginot, b. premjer Painlevé i b. minister Rolnictwa Hennessy. Trudno dziś przewidzieć, kto zostanie wybrany. Wobec stanowczego zrzeczenia się Doumera oraz zastrzeżenia Brianda, że kandydatury swej nie zamierza stawiać, najwięcej szans ma senator Lebrun oraz obecny minister Sprawiedliwości Leon Berard.

Niemcy.

Wyposażenie floty wojennej.

Zapowiedziane na dzień 31. maja b. r. spuszczenie na wodę nowego niemieckiego pancernika „A" przełożone zostało już na połowę maja. „Vossische Zeitung" podaje niezwykle interesujące, wręcz sensacyjne szczegóły, dotyczące nowego niemieckiego pancernika. Wedle informacyj tego dziennika, oszczędności na ciężarze uzyskane dzięki zastosowaniu przy budowie metali lżejszych oraz systemu spajania, zamiast używanego dotąd systemu nitowania, pozwalają na o wiele znaczniejsze uzbrojenie okrętu, aniżeli przewiduje to traktat.

Ograniczenie niemieckich zbrojeń na morzu, dokonane przez traktat wersalski, było motorem starań niemieckich, zmierzających do odpowiedniego wyzyskania przyznanego Niemcom tonażu.

Wobec widma chaosu.

Teroryzm obu partyj skrajnych — komunistów z lewicy i narodowych socjalistów z prawicy — zmusił rząd Brüninga do zawieszenia gwarancyj konstytucyjnych w drodze t. zw. Notverordnung w postaci dekretu prezydenta Hindenburga.

Dekret ten nie jest w praktyce niczem innem, jak tylko ogłoszeniem t. zw. „małego stanu wyjątkowego" w całem państwie. Zawiesza on wszystkie osobiste gwarancje obywatelskie, więc wolność osobistą, wolność słowa w mowie i piśmie, nietykalność domu, tajemnicę pocztową itd. Ogranicza nadto bardzo znacznie swobodę stowarzyszeń i zgromadzeń.

Partje skrajne podniosły naturalnie krzyk w obronie nietykalności konstytucji Weimarskiej. Czy zawieszenie praw konstytucyjnych okaże się radykalnem lekarstwem, okaże przyszłość.

Hiszpanja.

Nastroje wyjaśniają się.

Wynik wyborów gminnych, jakie na terenie całej Hiszpanji dokonane zostały w niedzielę palmową, jest oceniany jako zdecydowane wyjaśnienie się nastrojów politycznych. Wyniki sumaryczne z całego kraju dały 952 mandaty monarchistom a tylko 179 republikanom, co jest uważane za miarodajną prognozę także co do wyniku nowych wyborów parlamentarnych. Wobec tego wydaje się rzeczą niemal już pewną, że przejście Hiszpanj od dyktatury do normalnego parlamentaryzmu będzie mogło się odbyć bez rewolucyjnych wstrząsów.

Rumunja.

Przesilenie rządowe.

Istotnem tłem obecnego przesilenia jest dążność do uniezależnienia się od stronnictw politycznych i tem się tłumaczy powołanie na szefa nowego rządu p. Titulescu, zarówno jako posiadającego ogromny autorytet finansisty, jakoteż ze względu na znajomość terenu międzynarodowego. Rząd p. Titulescu miałby na celu przedewszystkiem usunięcie deficytu budżetowego przez zaciągnięcie pożyczki zagranicznej i reorganizację skarbowości. O ile jednak nie udałoby się p. Titulescu uzyskać odpowiedniego poparcia dla nowego rządu, który najprawdopodobniej miałby charakter gabinetu złożonego z wybitnych fachowców, wówczas najmożliwszem rozwiązaniem sprawy byłoby rozwiązanie izb i przeprowadzenie nowych wyborów.

——:o:——

Z Mikołowa i okolicy.

Sprawozdanie

z gospodarki miasta Mikołowa.

(Ciąg dalszy).

Nauczyciele kontraktowi.

1. Ks. Dr. Muża Anastazy, wikary w Mikołowie, katecheta, gr. VII a, uczył religji od kl. I do VI po godz. 2, tyg. godz. 12.

II. *Statystyka uczennic.*

1. w roku 1928/29

	I	II	III	IV	V	VI	razem
w dniu klasyf. było uczennic	23	34	25	29	14	13	138
z tego promow.	19	26	21	25	9	10	110
z tego pozostało na drugi rok.	3	8	4	4	5	3	27
z tego usunięto przy klasyfik	1	—	—	—	—	—	1

2. Zgłosiło się kandydatek w 1929 r.

	I	II	III	IV	V	VI	razem
przed wakacjami ogółem	10	9	—	3	4	6	32
w tem ze szk. powsz.	10	6	—	—	—	—	16
po wakacjach ogółem	2	2	1	—	—	4	9
w tem ze szkoły powsz.	2	2	1	—	—	—	5

3. Liczba uczennic.

	I	II	III	IV	V	VI	razem
z początkiem r. szk. 1928/29	13	29	28	21	25	17	133
przybyło w ciągu r. szk.	2	2	2	—	—	4	10
ubyło w ciągu r. szk.	—	—	1	3	3	3	10
między niemi było z zakładu promowanych	—	19	25	17	18	7	86
z tut. zakładu powtarzających	3	2	2	—	3	3	13
nowoprzyjętych z szk. powsz.	12	88	1	—	—	—	21
nowoprzyjętych z innych szkół średnich	—	2	1	1	1	8	13

4. według narodowości:

	I	II	III	IV	V	VI	razem
Polek	13	30	29	18	21	18	129
Niemek	2	1	—	—	1	—	4
razem	15	31	29	18	22	18	133

5. Według wyznań:

	I	II	III	IV	V	VI	razem
rzym. kat.	15	30	29	18	21	18	131
ewangel.	—	1	—	—	1	—	2
razem	15	31	29	18	22	18	133

6. Według miejsca urodzenia:

	I	II	III	IV	V	VI	razem
Miejscowych	3	4	7	6	4	2	26
z powiatu	4	2	17	10	10	2	54
z dalszych okolic	8	16	5	2	8	14	53
razem:	15	31	29	18	22	18	153

7. Według miejsca zamieszkania:

	I	II	III	IV	V	VI	razem
Dojeżdżająkoleją	2	20	16	9	14	13	83
u rodziców	13	29	28	17	20	15	122
u krewnych	1	1	1	—	—	—	3
na stancji	1	1	—	1	2	3	8
razem:	15	31	29	18	22	18	133

8. Opłata za zużycie materjałów szkolnych i taksa admin.

uczennic ulgowych:

	I	II	III	IV	V	VI	razem
I. półr.	6	17	17	14	18	13	85
II. półr.	7	19	18	1	13	14	82

uczennic zwolnionych:

	I	II	III	IV	V	VI	razem
I. półr.	—	3	5	3	2	1	14
II. półr.	—	3	5	4	1	1	14

III. *Środki naukowe.*

L. p.	Nazwa zbioru	Stan z końcem r. szk. 1928/29 szt. tomów	Przybyło	Ubyło	Stan z końcem r. szk. 1929/30
1.	Bibljoteka naucz.	321	110	—	431
2.	Bibljoteka uczen.	382	8	—	390
3.	Bibljoteka samopom.	328	27	35	320
4.	Zbiory historyczne	138	3	—	141
5.	Zbiory geograficzne	129	264	—	393
6.	Zbiory fizyczne	207	314	—	521
7.	Zbiory chemiczne	264	83	10	337
8.	Zbiory przyrodnicze	295	45	—	340
9.	Zbiory do nauki geom.	15	15	—	30
10.	Zbiory do nauki rysunków	64	—	—	64
11.	Zbiory do nauki śpiewu	31	5	—	36
12.	Zbiory języka obc.	39	—	—	39
13.	Przyrząd gimnast.	240	13	—	253
14.	Prac. introlig.	67	—	—	67
15.	Prac. stolar.	90	5	4	91
16.	Inwentarz drużyny harc.	231	4	—	235

Wydatki osobowe i rzeczowe za czas od 1. kwietnia 1929 r. do 31. marca 1930 r. wynoszą 96 861,21 zł.

Szkoła ludowa.

Polska szkoła powszechna liczy 1 300 dzieci, w tem 657 chłopców i 643 dziewcząt. Liczba klas wynosi 24, w tem 9 klas chłopców, 9 klas dziewcząt i 6 klas mieszanych.

Grono nauczycielskie składa się z 26 osób włącznie z naucz. przedmiotów technicznych, w tem 11 nauczycieli i 15 nauczycielek, i to:

1. Magas Piotr, kierownik szkoły,
2. Jędrzejczyk Emil,
3. Krawczyk Tadeusz,
4. Leśniak Adam,
5. Czerniak Józef,
6. Szatka Emanuel,
7. Juraszek Edward,
8. Szeligiewicz Marcin,
9. Hefner Albin,
10. Myczkowski Mieczysław,
11. Powązka Wawrzyn,
12. Drwiężanka Magdalena,
13. Kucikówna Janina,
14. Szurkówna Helena,
15. Augustynowiczówna Katarzyna,
16. Maczużanka Marja,
17. Grybosiówna Halina,
18. Olszynczanka Łucja,
19. Hołocianka Antonina,
20. Kociołkówna Janina,
21. Soczyńska Zofja,
22. Gałkiewiczówna Marja,
23. Wiśniewska Stefanja,
24. Magasowa Antonina,
25. Milikówna Hilda,
26. Cebulska Marja.

Szkoła niemiecka liczy 166 dzieci, w tem 78 chłopców i 88 dziewcząt, w 3 klasach mieszanych.

Grono składa się z 3-ch sił nauczycielskich i to:

1. Frycz Leon,
2. Zembol Karol,
3. Nachurzanka Marta.

Szkoła ewangelicka liczy 44 dzieci, w tem 26 chłopców i 18 dziewcząt w 1 klasie mieszanej.

Kierownik szkoły: Mauthe Jakób.

Ogółem liczy szkoła powszechna 1 510 dzieci (761 chłopców, 749 dziewcząt), 30 sił nauczycielskich, (14 nauczycieli, 16 nauczycielek), 28 klas, (9 klas chłopców, 9 klas dziewcząt, 10 klas mieszanych).

Wydatki osobowe i rzeczowe szkoły powszechnej w roku sprawozdawczym wynoszą: 22 908,61 zł.

— Zaszczytna nominacja.

Ojciec święty zamianował na wakujące po ś. p. ks. infułacie Kapicy stanowisko prepozyta Kapituły Katedralnej w Katowicach ks. prałata Aleksandra Skowrońskiego, dotychczasowego archidjakona kapituły. Redakcja naszego pisma składa z tej okazji najserdeczniejsze życzenia naszemu zasłużonemu Proboszczowi.

— W sprawie uczczenia 3. Maja.

Wzorem lat ubiegłych za inicjatywą Towarzystwa Czytelni Ludowych urządza się w Mikołowie uroczysty obchód ku uczczeniu wiekopomnej rocznicy Konstytucji 3-go Maja. W powyższej sprawie odbędzie się w Mikołowie dnia 10. IV. br. (piątek) o godz. 20-tej w sali p. Knapika plenarne zebranie przedstawicieli towarzystw, związków i władz.

— „Stryj Agapit".

Katolickie Towarzystwo Polek w Mikołowie urządza w niedzielę, dnia 12. b. m. o godz. 7-mej wieczorem w sali Hotelu Polskiego przedstawienie amatorskie

„STRYJ AGAPIT"

czyli skąpy chętniej traci, niż pomoże braci.

Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Ceny biletów od 3.— zł. do 50 gr.

Zarząd Towarzystwa uprasza o liczny udział.

— Plenarne zebranie „Harmonji".

W niedzielę, dnia 12. kwietnia br. o godz. 3-ciej popołudniu, urządza Miejscowe Tow. Śpiewu „Harmonja" zebranie plenarne, w lokalu p. Rudzkiego przy ul. Dworcowej 1.

Z powodu ważności obrad, obecność całej drużyny jest pożądana. Goście i sympatycy mile widziani.

— Baczność! Narod. Zw. Powstańców.

W niedzielę dnia 12. 4. 31 r. o godz. 8.15 urządza Koło miejscowe zbiórkę wszystkich członków z pocztem sztandarowym w lokalu p. Gorola, celem wyjazdu do Mysłowic na poświęcenie sztandaru tamt. Koła.

Wyjazd następuje autem.

— Baczność! Podofic. Rez. Koła Mikołów.

W sobotę dnia 11. kwietnia rb. — o godz. 7-mej wieczorem odbędzie się w lokalu „Kasino" p. Knapika w Mikołowie przy ulicy Żorskiej

Nadzwyczajne Walne Zebranie

Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. — Koła Mikołów. Kompletne przybycie członków pożądane. Goście mile widziani.

Ochotn. Kolum. Sanitarna Mikołów.

Ochotnicza Kolumna Sanitarna w Mikołowie urządza w niedzielę dnia 12. kwietnia r. b. o godz 1-szej w południe na sali p. Kiela w Mikołowie ulica Krakowska 23

ZEBRANIE MIESIĘCZNE.

Kompletne przybycie członków pożądane. Goście mile widziani.

Ubrał się w jeden trzewik.

W piątek 3 bm. spotkała Stefana Pawlaka z Wyrów niemiła przygoda w Mikołowie. Wybrał się on tego dnia do Mikołowa, ażeby przed świętami uzupełnić swoją garderobę. Chodziło mu przedewszystkiem o kupno trzewików. W jednym ze składów kupił sobie szczęśliwie piękne czarne trzewiki, a że przy wielkanocnych wysprzedażach kupił dosyć tanie, więc mu zostało jeszcze dosyć pieniędzy, aby szczęśliwe kupno uświęcić wódką. Popił sobie nienajgorzej i wybrał się do Wyrów, do domu. Było mu tak radośnie na duszy, że po drodze niewiadomo kiedy i jak zgubił na ulicy Pszczyńskiej jeden z zakupionych trzewików. Zgubę spostrzegł niedługo, ale gdy się wrócił, aby poszukać swej zguby, już jej nie znalazł. Wrócił więc do domu i, biedak, musiał w czasie świąt paradować się w starych butach.

Może znalazca tego trzewika ulituje się nad niefortunnym właścicielem i odda mu go na policję. Cóż bowiem ma Pawlak począć z tym jedynym trzewikiem, który mu pozostał?

Jak to tam właściwie było?

Tuż przed świętami zdarzyła się Teodorowi Cofale z ul. Pszczyńskiej nieprzyjemna historja. Historja ta rozpoczęła się właściwie dużo wcześniej, gdy jeszcze Cofała miał proces z pewną dziewczyną o alimenta. Cofała był niewinnym, a świadkiem jego niewinności był niejaki Jan Nowak, który chwilowo był u niego służącym, a który pozatem znanym jest z różnych złodziejskich praktyk.

W ostatnich czasach niewiadomo, co strzeliło do głowy Nowakowi, że zaczął opowiadać przed Cofałą i ludźmi postronnymi, że Cofała namówił go do fałszywych zeznań przed sądem i to za grubą nagrodą. Ponieważ Cofała nie wypłacił mu w całości rzekomej zapłaty, Nowak zaczął się o nią upominać, a w końcu gdy jej nie mógł otrzymać od Cofały, udał się na policję i tu opowiedział jak to było z tem jego zeznaniem w sądzie. Prokuratorja potraktowała sprawę poważnie i kazała Cofałę aresztować tuż przed świętami. Cofała wprawdzie nie długo siedział w areszcie, bo za kaucją wypuszczono go na drugi dzień na wolność, ale i Nowak nie w ciemię bity wykorzystał ten czas na swój sposób. Mianowicie podczas nieobecności Cofały udał się Nowak do jego domu, zabrał mu ubrania i trochę pieniędzy i zbiegł. Nowak tak swobodnie gospodarzył się u Cofały, że przebrawszy się w nowe ubranie Cofały, nie uważał nawet za potrzebne zabrać swojego starego ubrania.

Obecnie policja szuka Nowaka.

Atak szału.

Na kilka dni przed świętami została przyjętą do służby u restauratora Mucka niejaka Gertruda Janikówna z Borowej Wsi. We wtorek 7 bm. Janikówna dostała ataku szału tak silnego, że domownicy nie mogli jej dać rady. Dopiero z pomocą policji zdołano ją obezwładnić i oddać do szpitala.

Wielka awantura w Mokrem.

W wielką sobotę wieczorem zebrało się w gospodzie Bojdola w Mokrem

---

M. KONOPNICKA.

GŁUPI FRANEK.

(Ciąg dalszy).

— Głupi! głupi! Widzita głupiego! — wrzeszczały piskliwym głosem, któremu odpowiadało jasne, wesołe szczekanie pokurcza. On także zdawał się wołać: Głupi! głupi! głupi!

Ale Franek nie słyszał go nawet. Przyskoczył, chłopa za rękaw szarpnął, i zduszonym ze zmęczenia głosem zakrzyknął:

— Gospodarzu!... gospodarzu! Łuko! Łukaszu!... A to wam miemiec, psia wiara, skrzynię porwał, i cielę... złodziejska dusza... i kapustę z kłodą...

Mowa mu się urwała, powietrze ustami chwytał.

— Głupi! głupi! Widzita głupiego! — wrzeszczały dzieci z rosnącą uciechą.

Chłop odwrócił się nagle.

— A ciszej, kołtuny! — tupnął na dzieci — a pójdziesz!... krzyknął na Gasia, który oblatywał byśka, szczekając i za nogi go łapiąc, jakby się zapamiętał właśnie.

Franek chłopa za rękaw przecz targał.

— Gospodarzu! Łuko!... — zaczął znów swoje. — A to złodziej...

Gotlib namarszczył się i cofnął krokiem. Stali niemal tuż przy studni, a głupiemu nie wiadomo, co do łba strzelić może.

— Idź głupi! — odbruknął się chłop i odmachnął się gniewnie.

Ale Franek nie ustąpił z miejsca, tylko ścisnął kułak, w pierś zaklęsłą się grzmotnął i wielkim głosem zaklął:

— Bogdajżem się z tego miejsca nie ruszył, i bogdajżem nocy nie doczekał, żeli łżę, żelim go u Osmółki z wozem nie widział, złodzieja, a na wozie waszej skrzyni, kłody i cielaka! Bogdajżem.

— Wściorności! — wybuchnął nagle Łuka niewiadomo na byśka, czyli też na Franka. Baby zaczęły się przysuwać od płota, ten i ów obrócił ku mówiącemu głowę. Franek szeroko otwarte, pełne przerażenia oczy w Łukę wbił, nie pojmując zgoła, dlaczego chłop wszystkiego nie ciska i złodzieja gonić nie leci. Zdawało mu się, że go nie rozumie chyba, nie wierzy mu. Z większą tedy jeszcze siłą grzmotnął się kułakiem w piersi.

— Porwał gospodarzu!... Porwał!... Żebym tak szczęśliwego skonania doczekał, jak złodziej miemiec porwał!

Gotlib odwrócił głowę, splunął, i znów się o krok cofnął.

Na chłopa uderzyły ognie.

— Co miał porwać, zatracono duszo co?... Sam przedałem!

Otrząsł się. Frankowi ręka opadła.

— Głupi! głupi! głupi!... — wołały dzieci, skacząc koło studni.

Franek patrzył na chłopa, tępo, pomiarkować się zgoła nie mogąc. Z ustami otwartemi i wyciągniętą szyją stał przez chwilę niemo, aż zaczął głosem ochrypłym, zmienionym:

wielkie towarzystwo kawalerskie. Przybyli tam trzej bracia Galbierzowie (Józef, Jan i Wilhelm) z Mokrego, dwaj bracia Mazurowie (Oskar i Herman) ze Śmiłowic oraz bracia Jan i Józef Borkowy ze Starej Kuźni. Towarzystwo to mocno podpite rozpoczęło awanturę i bójkę z braćmi Franciszkiem i Antonim Jarczykiem.

W awanturę wdał się gospodarz Bojdol, któremu udało się jakoś awanturników wydalić z gospody. Jednakże ci nie dali za wygraną. Okrążywszy dom włamali się z powrotem do domu od strony podwórza, udali się do mieszkania Brożka, a następnie do mieszkania Bojdola, w poszukiwaniu za obu Jarczykami. Szukając, zdemolowali gruntownie oba mieszkania, a gdy wreszcie znaleźli ukrytych Jarczyków, zbili ich do niepoznania.

Gdy wreszcie udało się zaalarmować policję towarzystwo częściowo już się rozeszło. Niemniej udało się policji zaaresztować wszystkich awanturników.

Oba święta spędzili awanturnicy w areszcie. Jakie mieli „święcone" wiadomo!

Szosa rybnicka niszczeje.

W swoim czasie zwracaliśmy uwagę na niszczenie szosy rybnickiej przez niesumiennych furmanów. Jak się dowiadujemy, furmani nie zmienili swego postępowania. Odznaczają się tem zwłaszcza furmani z Mokrego.

Kary administracyjne wymierzane przez policję są najwidoczniej niewystarczające. To też wskazanem jest w przyszłości skierowywanie tych spraw do sądu, który będzie mógł wymierzyć większą karę. Jak taki furman zapłaci 100 złotych kary za nieodpowiednią jazdę, to prędzej zrozumie, że należy szanować publiczną własność tak, jak swoją własną.

Podobno władze zamierzają skorzystać z tej drogi.

Programy radjowe.

Niedziela 12. 4.

10.00 — Nabożeństwo z Krakowa, 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., kom. meteor., program na dzień bież., 12.15 — Transm. z Teatru Polsk. w Katowicach konc. chóru Zw. Akadem. Polaków w Czechosłowacji „Jedność", 13.00 — Poranek z Filharm. Warsz., 14.00 — Ks. Al. Siemienik: „Zmartwychwstanie, najcenniejszy dowód Boskiego posłannictwa Chrystusa", 14.20 — Muzyka z Warsz., 14.30 — Prof. dr. K. Simm, doc. U. J.: „Jakie ptaki powinien rolnik ochraniać", 14.50 — Muzyka i odczyt roln. z Warsz., 15.40 — Program dla dzieci starszych z Warsz., 16.10 — Skrzynka poczt., 16.30 — Intermezzo muzyczne, 16.40 — Odczyt z Warsz., 16.55 — Intermezzo muzyczne, 17.15 — Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warsz., 17.40 — Konc. z Warsz., 19.00 — „Bery i bojki śląskie", 19.25 — Feljeton z Warszawy, 19.40 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 20.00 — Monologi z Krak., 20.30 — Konc. i kwadrans literacki z Warsz., 22.00 — Feljeton z Warsz., 22.15 — Utwory fortepianowe z Warsz., 22.50 — Kom. meteor. z Warsz., kom. sport., program na dzień nast., 23.00 — Muzyka lekka i tan. z Warszawy.

Poniedziałek 13. 4.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., progr. na dz. bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 14.20 — Kom. gosp. z Warsz., 14.40 — Odczyty dla maturz. z Warsz., 15.20 — Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl., kom. Teat. Polsk., 15.35 — Przegląd komunik. z Warsz., 15.50 — Lekcja franc. z Warsz., 16.15 — Program dla dzieci młodsz. z Warsz., 16.45 — Konc. z płyt gramof., 17.15 — Odczyt ze Lwowa, 17.45 — Muzyka lekka z Warsz., 18.45 — Codzienny odcinek powieść., 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — Prof. Wł. Dzięgiel: „Malborscy rycerze", 19.40 — Pras. dziennik radj. z Warsz., 19.55 — Kom. Strażactwa Śląsk., 20.00 — Kwadrans buchaltera z Warsz., 20.15 — Odczyt muzyczny z Warsz., 20.30 — Utwory fortepian. z Warsz., 21.20 — Muzyka lekka z Warsz., 22.00 — Feljeton z Warszawy, 22.15 — Intermezzo muzyczne, 22.50 — Program na dzień nast., 23.00 — Odczyt z cyklu wykładów w jęz. obcych dla przyjaciół zagran., po odczycie transmisja z „Wesołego Wieczoru"" z Warsz.

Wtorek 14. 4.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., progr. na dz. bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 14.15 — Kom. gosp. z Warsz., 14.35 — „Chwilka lotnicza" z Warsz., 14.50 — Odczyt z Warsz., 15.15 — Kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śl., kom. Teatru Polsk., 15.30 — Odczyty dla maturzystów z Warsz., 16.10 — Pogawędka z młodszemi radjo-słuchaczątkami „O pewnej małej dziewczynce, która miała zawsze kwaśną minkę", 16.25 — Koncert z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Warsz., 17.45 — Konc. z Warsz., 18.45 — Codz. odcinek powieść., 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polskiego, przegląd widowisk, 19.15 — Olga Ręgorowiczowa: „Mesjanizm polski przed r. 1831" (o książce prof. Ujejskiego), 19.35 — Pras. dziennik radj. z Warsz., 19.50 — Opera z Warsz., 22.50 — Kom. meteor., program na dzień nast., 23.00 — Muzyka lekka i tan. z Warszawy.

Środa 15. 4.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., progr. na dz. bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 14.15 — Kom. gosp.

— Wy, gospodarzu?... Wy jemu przedali?... Wy sami przedali?...

— Psssia... cie! — zaklął chłop, mocując się z byśkiem.

Franek go znów za rękaw pochwycił. Dyszał ciężko, oczy wysiadły mu na wierzch.

— Gadajta!... Gadajta!... Samiśta przedali? Gadajta!...

Następował na chłopa, targając go za rękaw coraz gwałtowniej.

— Umykaj, pókim dobry! — huknął Łuka. — A żebyś ty zmarniał! Chorobna duszo... — Zaklął w tejże chwili na wyrywającego się byśka.

— A dummer Kerl!... — szepnął wzgardliwie Gotlib i ramionami rzucił.

— Co to z głupim gadać! — roześmiała się któraś baba. Insze za nią. Każda się teraz wobec Niemca mądrą i polityczną okazać chciała. Nie były zresztą pewne czy im samym przedawać co nie przyjdzie, ruszyły tedy ramionami, poglądując z politowaniem a odwracając głowy.

W tej chwili wszakże, w narzuconym na ramiona kożuchu i z biczyskiem w ręku, przystąpił Filip Bodniak, szwagier Łuki, który gruntu nie miał, furmanił tylko, i Niemcom, żałującym i czasu i koni, z Olendrów się najął. Chłop czerwony był, jak burak, zsiadły, ospowaty, baranią czapkę ze stroikiem z czoła zsunął, bo ze trzy litkupy miał we łbie i kurzyło mu się z czupryny, a język co nieco plątał. Bodniak, jako że sam gospodarzem na własnym szmacie ziemi nie siedział, do szwagra przykrość jakąś w sercu czuł i rad go poszczypał słowem, bo zazdrosnych oczu był na cudze dobro. Ten tedy, rozkraczywszy się przed Frankiem, ręce w biodra wparł i niebardzo pewnie na nogach stojąc, rzekł:

— A i nie wiesz to, głupi, co teraz chłopy, niby gospodarze, ze wszystkiego się wyprzedają, z domowizny, i też ze ziemi...

Chwyciła go czkawka więc urwał.

Franek słuchał, jakby ogłuszony.

— Ze ziemi... — powtórzył jak echo.

— Ze ziemi i gruntu het precz, — ciągnął Bodniak — a idą głupi za morze...

— Za morze... — powtórzył Franek.

— Choć ta i suchoputna droga ponoć je, o trzy dni by nią człowiek ze Zagajnego zajechał... tyla, co o niej nie wiedzą...

— Nie wiedzą — powtórzył martwym głosem Franek.

— To ci teraz het precz, licytacja... — mówił Bodniak, przełykając dręczącą go czkawkę — targowica... nie przymierzając, jak w kramie.

Podniósł rękę, czarniawym włosem zarosłą, grubemi żyłami zbrużdżoną, i wodził nią w powietrzu, ukazując palcem zebranych w podwórku. Mętne, tępe oczy Franka poszły za tym palcem. Teraz dopiero zobaczył rudego Gotlibowego parobka szafę na wózku, i Niemca przy sieczkarni, i Fryca z kokoszką w ręku, i baby, i obce psy kudłate, i byśka, i grubego Gotliba.

z Warsz., 14.35 — Intermezzo muzyczne, 14.50 — „Radjokronika" z Warsz., 15.15 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl., kom. Teatru Polsk., 15.30 — Odczyty dla maturzystów z Warsz., 16.15 — Program dla najmłodszych z Warsz. i Wilna, 16.45 — Konc. z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Krakowa, 17.45 — Konc. z Warszawy, 18.45 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — M. Gładysz: „Klebioty śląskie o gwiazdach" (klechdy, opowiadania), 19.40 — Pras. dziennik radjowy z Warsz., po dzienniku kom. sport., 20.00 — „Wśród książek" z Warsz., 20.15 — Odczyt muz. z Warsz., 20.30 — Koncert z Budapesztu, 22.10 — Feljeton z Warsz., 22.25 — Recital śpiew. z Warsz., 22.50 — Kom. meteor., program na dzień nast., 23.00 — Skrzynka poczt. w jęz. franc.

Czwartek 16. 4.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., progr. na dz. bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 12.35 — Konc. szk. z Filharm. Warsz., 14.20 — Kom. gosp. z Warsz., 14.40 — Kom. L. O. P. P. z Warsz., 14.55 — Odczyt z Wilna, 15.15 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl., kom. Teatru Polsk., 15.30 — Odczyty dla maturzystów z Warsz., 16.10 — Konc. z płyt gramof., 17.00 — K. Ford.: „Filmy religijne", 17.15 — Prof. dr. K. Simm: „Wytwórcy jedwabiu", 17.45 — Konc. z Warsz., 18.45 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — J. Langman, kustosz Dz. Etn. Muzeum Śl.: „Sztuka u ludu i inteligenta na Śląsku", 19.40 — Pras. dziennik radj. z Warsz., 19.55 — Komunikaty harcerskie, 20.00 — Feljeton z Warsz., 20.15 — Wieczór rumuński z Warsz., 21.45 — Słuchowisko z Warsz., 22.35 — Kom. meteor. z Warsz., program na dzień nast., 23.10 — Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Piątek 17. 4.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., program na dzień bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor., 14.15 — Kom. gosp. z Warsz., 14.50 — Lekcja franc. z Warsz., 15.15 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospod. Woj. Śl., kom. Teatru Polsk., 15.30 — Odczyty dla maturzystów z Warsz., 16.10 — Starszym dzieciom słów kilka o Marji Konopnickiej powie Ciocia Hela, 16.25 — Konc. z płyt gramof., 17.15 — Odczyt z Warsz., 17.45 — Konc. z udz. prof. Państw. Konserw. Muz. z Warsz., 18.45 — Codzienny odcinek powieściowy, 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk, 19.15 — Kpt. R. Sumowski: Curiosa minionych stuleci: „Średniowiecze w walce z zarazą morową", 19.40 — Prasowy dziennik radjowy z Warsz., po dzienniku kom. sportowe, 20.00 — Pogadanka muz. z Warsz., 20.15 — Konc. z Filharm. Warsz., po koncercie kom. meteor., program na dz. nast. oraz nadprogram, 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku franc.

Sobota 18. 4.

11.40 — Przegląd prasy kraj. z Warsz., 11.58 — Sygnał czasu, hejnał krak., program na dzień bież., 12.10 — Konc. z płyt gramof., 13.10 — Kom. meteor. z Warsz., 14.15 — Kom. gosp. z Warsz., 14.50 — Przegląd wydawnictw perjodyczn. z Warszawy, 15.15 — Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. i kom. Teatru Polsk., 15.30 — Odczyt dla maturzystów z Warsz., 15.50 — Transm. z Warsz., 16.10 — Konc. z płyt gramof., 16.45 — Skrzynka poczt. Rozgł. Katow. dla dzieci, 17.15 — Odczyt z Krakowa, 17.45 — Program dla najmłodszych i konc. dla młodz. z Warsz., 18.45 — Codzienny odcinek powieśc., 19.00 — Rozmaitości, program na dzień nast., kom. Teatru Polsk., przegląd widowisk.

Nakładem i drukiem K. Miarki Sp. Wyd. z o. p. w Mikołowie.
Redaktor odpow.: St. Hermanówna w Mikołowie.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

OGŁOSZENIE.

Wyciąg z Urzędówki Starostwa Pszczyńskiego Nr. 13 z dnia 28. marca 1931 r.

Pszczyna, dnia 23. marca 1931 r.
Starostwo w Pszczynie
L. W. 1404.

Zaciąg ochotników w roku 1931.

Ministerstwo Spraw Wojskowych na podstawie art. 69 ustawy o powsz. obow. wojsk. (Dz. U. R. P. Nr. 46/28 poz. 458) oraz §§ 326 i 327 ustęp 1 rozp. wykon. (Dz. U. R. P. Nr. 31/30 poz. 270) ogłosiło zaciąg ochotników do czynnej służby wojskowej.

Jako warunki dla przeprowadzenia zaciągu ochotniczego podaję co następuje:

1. Do czynnej służby wojskowej w charakterze ochotników mogą być przyjmowani w roku 1931 mężczyźni, urodzeni w latach 1911, 1912, 1913:
2. Z pośród zgłaszających się na ochotników mogą być przyjmowani:

a) *posiadający warunki do skróconej czynnej służby wojskowej* (art. 49 ust.):

do piechoty,
do kawalerji,
do artylerji —
tylko z pośród studentów politechniki i matematyczno - przyrodniczych wydziałów uniwersytetu oraz z pośród posiadających matury gimnazjów matematyczno-przyrodniczych.

do lotnictwa —
w charakterze personelu latającego (na pilotów) — przedewszystkiem absolwenci cywilnych szkół pilotów (aeroklubów), inni ochotnicy z cenzusem zaś warunkowo, w zależności od wyników badania w Centrum Badań Lotniczo-Lekarskich.

do lotnictwa —
w charakterze personelu technicznego z pośród studentów politechniki wydziałów: mechanicznego (zwłaszcza sekcja lotnicza), elektrotechnicznego, mierniczego i chemicznego oraz z pośród absolwentów wydziału mechaniczno-lotniczego średnich szkół technicznych.

do saperów —
tylko z pośród studentów politechniki, wydziałów: inżynerji lądowej, inżynerji wodnej, elektrotechnicznego i mechanicznego oraz z pośród absolwentów (maturzystów) szkół technicznych i gimnazjów matemat.-przyrod.

do łączności —
tylko z pośród studentów wydziału elektrycznego (sekcja prądów słabych) z politechniki warszawskiej i lwowskiej, pozatem studentów innych politechnik z tego wydziału, jak również absolwentów szkół technicznych, oraz posiadających świadectwa ukończenia kursów radjotechnicznych i telegraficznych, zatwierdzonych przez Min. W. R. i O. P., dalej posiadających świadectwa radjotelegrafistów (radjooperatorów) I lub II klasy wydane, przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów, radjoamatorów, krótkofalowców, należących do Polskiego Związku Krótkofalowców, posiadających świadectwa o złożeniu egzaminu na radjoamatora przy „PAŃSTWOWYCH KURSACH RADJOTECHNICZNYCH" wreszcie absolwentów (maturzystów) gimnazjów matematyczno-przyrodniczych.

Ochotnicy z cenzusem nie mogą być przyjmowani do czołgów, żandarmerji samochodów pancernych, taborów, samochodów, służby zdrowia, służby intendentury i marynarki wojennej.

b) *nieposiadający warunków do skróconej czynnej służby wojskowej* (bez cenzusu):

do piechoty, czołgów, żandarmerji, kawalerji, samochodów pancernych, artylerji, saperów, łączności,

do lotnictwa —
w charakterze personelu latającego (na pilotów) — w pierwszym rzędzie absolwenci cywilnych szkół pilotów (aeroklubów), inni zaś ochotnicy bez cenzusu — warunkowo, w zależności od wyników badań w Centrum Badań Lotniczo-Lekarskich,

do lotnictwa —
w charakterze personelu technicznego — tylko absolwenci szkół przemysłowych (rzemieślniczych) z wydziałem mechanicznym i lotniczym.

do marynarki wojennej —
warunkowo, zależnie od wyników badań w Kadrze Marynarki Wojennej.

Ochotnicy bez cenzusu nie mogą być przyjmowani do taborów, samochodów służby zdrowia, służby uzbrojenia i intendentury.

3. Ochotnicy, zgłaszający się do lotnictwa, powinni w podaniach wyraźnie zaznaczyć, czy zgłaszają się do personelu latającego czy do obsługi technicznej.
4. Podanie o przyjęcie do wojska w charakterze ochotników mają być skła-

dane do właściwej P.K.U., najpóźniej do dnia *1. maja rb.*

Kandydaci na ochotników, którzy po dniu 1 maja kończą średnie zakłady naukowe i uzyskają warunki do skróconej czynnej służby wojskowej, mogą wnosić podanie o przyjęcie na ochotników najpóźniej do dnia 20. czerwca rb.

Po tym terminie mogą być przyjmowane podania tylko od tych ochotników z cenzusem, którzy świadectwa dojrzałości (końcowe) uzyskali po dniu 20. czerwca rb. — jednak najpóźniej do dnia 1. lipca rb. Jest to ostateczny termin przyjmowania podań od ochotników z cenzusem.

Zgłaszający się na ochotników do lotnictwa w charakterze personelu latającego muszą podania składać w następujących terminach:

a) nieposiadający warunków do skróconej czynnej służby wojskowej (bez cenzusu) najpóźniej do dnia 1. czerwca rb.
b) posiadający te warunki (z cenzusem) — najpóźniej do dnia 20. czerwca rb.

5. Przegląd wojskowo-lekarski ochotników przez komisje poborowe odbędzie się zasadniczo w czasie poboru głównego rocznika 1910.

Do podania należy dołączyć następujące załączniki:

1. Świadectwo szkolne,
2. poświadczenie obywatelstwa polskiego,
3. dokument urodzenia,
4. świadectwo moralności,
5. zezwolenie rodziców względnie opiekunów.

S t a r o s t a:
w z. *Dr. Riess.*

——:o:——

Powyższe podaje się niniejszem do wiadomości.

Mikołów, dnia 7. kwietnia 1931 r.

M a g i s t r a t.
Biuro wojskowe.
(—) KOJ, burmistrz.

OBWIESZCZENIE.

Wyciąg z Urzędówki Starostwa Pszczyńskiego Nr. 13 z dnia 28. marca 1931 r.

Starostwo w Pszczynie

L. W. 1046.

Przesunięcie terminu wcielenia do szeregów na rok szkolny 1931/32.

Pszczyna, dnia 23 marca 1931 r.

M. S. Wojsk. zarządziło udzielanie przez powiatowych komendantów uzupełnień w roku 1931 przesunięć terminów wcielenia do 1. lipca 1932 r. następującym osobom:

1. *Z pośród poborowych rocz. 1906:*

a) słuchaczom zwyczajnym (rzeczywistym) wyższych zakładów naukowych (Dz. U. R. P. Nr. 49/30) i dodatkowe okólniki Min. W. R. i O. P.), którym w roku szkolnym 1931/32 pozostaje do ukończenia studjów ostatni rok, jak również absolwentom tych zakładów naukowych, którzy przygotowują się do dyplomu, doktoratu, zdawania specjalnych egzaminów, odbywają aplikację sądową lub przygotowują się do nostryfikacji dyplomów zagranicznych,
b) poświęcającym się studjoom teologji, wymienionym w art. 61 pkt. 3 ustawy o powsz. obow. wojsk.

2. *Z pośród poborowych roczn. 1909:*

tym poborowym, którzy jako uczniowie ostatniej klasy szkół, wymienionych w art. 61 pkt. 1 ustawy (patrz. Dz. U. R. P. Nr. 49 z roku 1930 poz. 410) nie zostali dopuszczeni do egzaminu dojrzałości (końcowego) lub egzaminu tego nie zdali, a władze szkolne zezwoliły im na powtórzenie ostatniej klasy (kursu) lub ponowne przystąpienie do tego egzaminu.

Wspomniane wyżej przesunięcia terminu wcielenia do szeregów mają być udzielone jedynie tym osobom, które korzystały w roku szkolnym 1930/31 z odroczeń służby wojskowej w myśl art. 61 pkt. 1, 2 wzgl. 3 ustawy o powsz. obow. wojsk.

Podania u udzielenie przesunięcia terminu wcielenia mają być przez wymienionych złożone do właściwych P. K. U. najdalej do dnia 30 czerwca 1931 r. z dołączeniem następujących dowodów:

Wyszczególnienie pod 1. a).

1. zaświadczenie wyższego zakładu naukowego, stwierdzającego, że petentowi pozostaje w roku szkolnym 1931/32 *ostatni rok do ukończenia studjów*, jak również zaświadczenia władz szkolnych lub państwowych, stwierdzającego przygotowania się do prac dyplomowych, doktoratu, egzaminów specjalnych, nostryfikacji dyplomu zagranicznego lub odbywania aplikacji sądowej.

Zaświadczenia, wydane przez Bratnią Pomoc Zrzeszenia Studentów Polaków Politechniki Gdańskiej członkom, studjującym w tej uczelni, są równoznaczne z zaświadczeniami, wydanemi przez władze szkolne. Zaświadczenia te muszą jednak być każdorazowo potwierdzone przez Wydział Wojskowy Kom. Gen. R. P. na w. m. Gdańsk. Słuchacze, nie należący do Bratniej Pomocy, mają przedstawiać zaświadczenia Politechniki Gdańskiej.

Zaświadczenia wyższych zakładów naukowych zagranicznych mają być przetłumaczone na język polski;

2. dowodu udzielonego im na rok szkolny 1930/31 odroczeń służby wojskowej z art. 61 pkt. 2 ustawy;
3. zaświadczenia o przynależności do jednego z ośrodków p. w. Od przedstawienia tego zaświadczenia wolni są stypendyści Ministerstwa Spraw Wojskowych i słuchacze wyższych uczelni zagranicznych.

Wyszczególnieni pod 1. b).

1. zaświadczenia zakładów teologicznych (art. 61 pkt. 3 ustawy), stwierdzającego, że petentowi pozostaje w roku szkolnym 1931/32 ostatni rok do ukończenia studjów teologji, przyczem zaświadczenie zagranicznych zakładów teologicznych powinny być przetłumaczone na język polski;
2. dowodu udzielonego im na rok szkolny 1930/31 odroczenia służby wojskowej w myśl art. 61 pkt. 3 ustawy.

Wyszczególnieni pod 2:

1. zaświadczenia władzy szkolnej, stwierdzającego zezwolenia na powtórzenie ostatniej klasy (kursu) szkoły lub ponowne przystąpienie do egzaminu dojrzałości (końcowego);
2. dowodu udzielonego na rok szkolny 1930/31 odroczenia służby wojskowej z art. 61 pkt. 1 ustawy o powsz. obow. wojsk.;
3. zaświadczenia o przynależności do jednego z ośrodków p. w.

S t a r o s t a:
w z. *Dr. Riess.*

——:o:——

Powyższe podaje się niniejszem do wiadomości.

Mikołów, dnia 7. kwietnia 1931 r.

M a g i s t r a t.
Biuro wojskowe.
(—) KOJ, burmistrz

O D P I S.

ROZPORZĄDZENIE MIN. SKARBU

z dnia 6. marca 1931 r.

w sprawie poboru 10% dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych.

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 12. lutego 1931 r. o poborze 10% dodatku do niektórych podatków i opłat stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 82) zarządzam co następuje:

§ 1.

Począwszy od dnia 1. kwietnia 1931 r. pobierany będzie dodatek w wysokości 10% do uiszczanych podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn, jakoteż do wpłacanych względnie przymusowo ściąganych zaległości wyżej wymienionych danin.

Dodatek ten nie będzie pobierany do podatku od lokali i placów niezabudowa-

nych, podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat stemplowych przewidzianych w art. 102 ustawy z dnia 1. lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 98, poz. 517), opłat celnych jak również do dodatków samorządowych.

§ 2.

10%-towy dodatek będzie pobierany równocześnie z uiszczeniem wymienionych w ustępie pierwszym §-u i danin publicznych. Od dodatku tego nie będą obliczane kary za zwłokę, względnie odsetki za odroczenie.

Obliczanie i pobór 10%-towego dodatku należy do obowiązku tych organów, które są powołane do wymiaru i poboru odnośnych danin publicznych.

§ 4.

10%-owy dodatek należy uiścić bez osobnego zawiadomienia ze strony władzy.

§ 5.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1. kwietnia 1931 r.

(—) *Ignacy Matuszewski.*
Kierownik Ministerstwa Dep.

——:o:——

Wydział Skarbowy zwraca uwagę interesowanych, że na podstawie powyższego rozporządzenia 10%-owy dodatek należy również pobierać począwszy od dnia 1. kwietnia 1931 r. przy podatku dochodowym od uposażeń służbowych (państwowych, komunalnych i prywatnych) od emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę (Dział II ustawy o podatku dochodowym) oraz przy podatku od kapitałów i rent.

——:o:——

Powyższe rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 6. marca 1931 r. podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 1. kwietnia 1931 r.

Magistrat.
(—) KOJ, burmistrz.

OGŁOSZENIE.

Katowice, dnia 31. marca 1931 r.
Śląski Urząd Wojewódzki,
Liczba Sm. 759/7.

Dotyczy m. Mikołowa — stawka podatku budynkowego na rok 1931/32.

Załatwiając pismo Magistratu z dnia 11. lutego 1931 r. L. dz. II. 399/31 — zawiadamiam, że Śląska Rada Wojewódzka na posiedzeniu w dniu 17. marca 1931 r. powzięła w powyższym przedmiocie następującą uchwałę:

„Na podstawie art. 1, 4 i 27 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w województwie Śląskiem w brzmieniu, ogłoszonem rozporządzeniem Wojewody Śląskiego z dnia 8. lipca 1926 r. (Dz. U. Śl. Nr. 17, poz. 30), Śląska Rada Wojewódzka zatwierdziła uchwały korporacyj miejskich w Mikołowie z dnia 13. I. i 6. II. 1931 r. w sprawie poboru w roku budżetowym 1931/32 podatku budynkowego w wysokości 5‰ wartości budynków, podlegających opodatkowaniu, ustalonej na ogólną kwotę 10.552.000.— złotych“.

Za Wojewodę:
wz. Naczelnika Wydz. Samorządowego.
(—) *Dr. Schoenowitz.*

——:o:——

Powyższe zatwierdzenie Śląskiej Rady Wojewódzkiej z dnia 31. marca rb. podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 8. kwietnia 1931 r.

Magistrat.
(—) KOJ, burmistrz.

OGŁOSZENIE.

Katowice, dnia 31. marca 1931 r.
Śląski Urząd Wojewódzki
Liczba Sm. 758/7.

Dotyczy m. Mikołowa — stawka podatku od placów budowlanych na rok 1931/32.

Załatwiając pismo Magistratu z dnia 12. lutego rb. L. dz. M. II. 398/31 — zawiadamiam, że Śląska Rada Wojewódzka na posiedzeniu w dniu 17. marca 1931 r. powzięła w powyższym przedmiocie następującą uchwałę:

„Na podstawie art. 1, 3 i 27 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych w województwie Śląskiem w brzmieniu, ogłoszonem rozporządzeniem Wojewody Śląskiego z dnia 8. lipca 1926 r. (Dz. U. Śl. Nr. 17, poz. 30), Śląska Rada Wojewódzka zatwierdziła uchwały korporacyj miejskich w Mikołowie z dnia 13. I. i 6. II. 1931 r. w sprawie poboru w roku budżetowym 1931/32 podatku od placów budowlanych i gruntów, które uzyskały charakter placów budowlanych przez pociągnięcie linji regulacyjnej ulic i placów, w wysokości 10‰ wartości pospolitej tych placów i gruntów, ustalonej w ogólnej kwocie na 578.358.— złotych“.

Za Wojewodę:
(—) *Dr. Schoenowitz.*
wz. Naczelnika Wydz. Samorządowego.

——:o:——

Powyższe zatwierdzenie Śląskiej Rady Wojewódzkiej z dnia 31. marca rb. podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 8. kwietnia 1931 r.

Magistrat.
(—) KOJ, burmistrz.

Podziękowanie

Za liczny współudział w pogrzebie mojego ukochanego męża

ś. p.

Wacława Śmiekowskiego

składam niniejszem najszczersze podziękowanie ks. wik. Kałuży, p. burmistrzowi Kojowi, członkom Magistratu, Tow. śpiewu Harmonja, Nar. Związkowi Powstańców, Tow. Polek, Tow. gimn. Sokół, Związkowi Młodzieży Polskiej, Zw. Powstańców Śląskich i wszystkim tym, którzy brali udział w pogrzebie.

Mikołów w kwietniu 1931 r.

Waleska Śmiekowska
z domu Marzadko

Podziękowanie

Za okazane szczere współczucie przy zgonie mojej kochanej małżonki, naszej ukochanej matki, teściowej i babki

ś. p. Anny Rudzkiej
z domu Świerczyńska

składamy niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie. W szczególności dziękujemy ks. wikar. Wrazidle za pełne współczucia słowa przy grobie.

Mikołów w kwietniu 1931 r.

Stanisław Rudzki
i rodzeństwo